



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1889)**

170. posiedzenie  
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej  
w dniu 8 grudnia 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druk senacki nr 1042, druki sejmowe nr 3478 i 3564).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (druk senacki nr 1056, druki sejmowe nr 3474, 3639 i 3639-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Mieczysław Augustyn)*

*(Brak nagrania)*

**Senator Jan Rulewski:**

...Tak, nowy wymiar. Tylko żeby jeszcze im trochę z jednotygodniowego, a trochę z dwutygodniowego...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Czy działają już mikrofony?

*(Głosy z sali: Jeszcze nie.)*

*(Głos z sali: Już.)*

Jakieś spięcie...

*(Głos z sali: Ale jak miałyby to brzmieć?)*

*(Głos z sali: Chyba trzeba to wyłączyć.)*

**Senator Jan Rulewski:**

Ja chciałbym przesunąć to z końcówki 2011 r. na 2012 r...

*(Głos z sali: Powinny działać.)*

*(Głos z sali: Może to zostawmy, niech się decydują, kiedy będą to wykorzystywać...)*

Jeśli to jest uzasadnienie...

*(Głos z sali: To tak jest, dajemy im w tej chwili możliwość wykorzystania tego urlopu...)*

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę już mówić do mikrofonu.

**Senator Jan Rulewski:**

...Można by ująć te osoby... Aha, bo one jeszcze nie mają żadnego urlopu...

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Radosław Mleczo:**

Jeszcze jedno ważne wyjaśnienie: nie zmieniamy wymiaru urlopu ojcowskiego i nie jest naszą intencją zmiana tego. Do zakończenia 2011 r. pozostaje zasada, że urlop ojcowski trwa tydzień, i dotyczy to wszystkich ojców, również tych, którzy adoptują dzieci, od 2012 r. będą to dwa tygodnie.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Czy po tych wyjaśnieniach pan senator podtrzymuje poprawkę?

**Senator Jan Rulewski:**

Nie.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne głosy, pytania w tej kwestii? Ta zmiana wydaje się dobrze uzasadniona, konieczna, korzystna, nie wiem, czy jest jeszcze coś na „k”... kurczę, głosujmy. (*Wesołość na sali*)

Ponieważ nie ma dalszych głosów w dyskusji, proszę o głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? (4)

Kto się wstrzymał? (0)

Kto jest przeciwny? (1)

Stwierdzam, że komisja przyjęła tę ustawę.

Kto chciałby referować?

Pan senator Muchacki.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie.

Wobec tego tę ustawę przedstawi Senatowi pan senator Muchacki.

Dziękuję.

W drugim punkcie porządku naszych obrad jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych.

Jest to projekt komisji sejmowej. Grupę posłów reprezentowała pani poseł Bańkowska. Ja, na jej prośbę, zaproponowałem, żeby państwu senatorom dostarczyć jej wypowiedź sejmową. Przekazuję przeprosiny pani poseł, która nie mogła wnioskodawców dzisiaj tutaj reprezentować, ale zachęca do przyjęcia tej ustawy bez zmian.

Poproszę pana dyrektora o przedstawienie treści tej ustawy, jakby w zastępstwie pani poseł Bańkowskiej. Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Zbigniew Januszek:**

Dzień dobry. Zbigniew Januszek, wicedyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Główną ideą poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o świadczeniach przedemerytalnych jest uproszczenie zasad łączenia pracy zarobkowej z pobieraniem świadczenia przedemerytalnego. Obecny... O, jest już pani minister i przedstawi projekt.  
(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Witamy panią minister Ostrowską. Chyba z marszu poprosimy panią minister i jej współpracowników o to, ażeby pod nieobecność przedstawiciela wnioskodawców sejmowych, pani poseł Bańkowskiej, która przeprosiła, że nie mogła być dzisiaj obecna, pokrótce przedstawili istotę zmian w ustawie o świadczeniach przedemerytalnych. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Czesława Ostrowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie i Pani Legislator!

Poselski projekt ustawy o świadczeniach przedemerytalnych ma w gruncie rzeczy charakter techniczny. Ja powiem o nim bardzo ogólnie, a o szczegółowe wyjaśnienia poproszę przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy są najbardziej biegli w tej materii, ponieważ to jest bardzo skomplikowana ustawa. Chodzi o to, żeby w przypadku świadczeń przedemerytalnych wprowadzić taki sam system, jaki obowiązuje obecnie emerytów, to znaczy instytucję zawieszania świadczenia przedemerytalnego po to, żeby osoba, która pobiera zasiłek przedemerytalny, mogła podjąć zatrudnienie, a po zakończeniu czasowego zatrudnienia wrócić na zasiłek przedemerytalny. Teraz taka instytucja nie istnieje i nie ma takiej możliwości, więc jeżeli ktoś znajdzie pracę, nawet na trzy miesiące, musi zrezygnować ze statusu osoby pobierającej świadczenia przedemerytalne i potem od nowa ubiegać się o te świadczenia. W związku z tym chcielibyśmy... To znaczy wnioskodawcy tej ustawy chcieliby, żeby było to liczone tak samo jak w przypadku osób pobierających emerytury, żeby istniała możliwość zawieszania świadczeń i rozliczania uzyskanych dochodów w połączeniu ze świadczeniami przedemerytalnymi przy zachowaniu określonych progów.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To działanie wychodzi też naprzeciw naszemu programowi aktywizacji „50+”, ponieważ jest takim dodatkowym mechanizmem zachęcającym do przerywania czasu bierności związanej z pobieraniem zasiłku przedemerytalnego okresem aktywności zawodowej, więc jak najbardziej mieści się w tym, co rząd realizuje w zakresie programu „50+”.

Bardzo proszę panią naczelnik o szersze wprowadzenie.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę uprzejmie, Pani Naczelnik.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych  
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych  
Eliza Skowrońska:**

Dziękuję bardzo.

Eliza Skowrońska, Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ponieważ słyszę, że senatorowie mają wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście zmiana tych przepisów zachęcać będzie do podejmowania pracy, prosiłbym, żeby na to też położyć nacisk.)

Tak, będzie. Bo obecnie – uściśnię wypowiedź pani minister – osoby pobierające świadczenia i zasiłki przedemerytalne również mogą pracować. Są ściśle określone progi zarobkowe: uzyskiwanie wynagrodzenia przekraczającego 70% przeciętnego wynagrodzenia powoduje zawieszenie świadczenia przedemerytalnego, a uzyskiwanie wynagrodzenia przekraczającego 50% powoduje jego zmniejszenie. Jednak ten próg 50% to nie jest sam przychód, jaki może osiągać osoba uprawniona, tylko to jest przychód połączony ze świadczeniem albo zasiłkiem przedemerytalnym, co powoduje, że rozliczanie i sam mechanizm zmniejszania tych świadczeń jest dosyć skomplikowany. Rozliczenie jest bardzo trudne, polega na tym, że dodajemy świadczenie, przychód uzyskany za cały rok, porównujemy to z 50% przeciętnego wynagrodzenia, różnicę pomniejszamy o składkę należną od ubezpieczonego i dopiero wtedy ustalamy kwotę, o jaką te świadczenia powinny być zmniejszane.

Ustawa zaproponowana przez posłów bardzo upraszcza ten mechanizm. Rezygnujemy z porównywania kwoty przychodu z 50% wynagrodzenia. Tak jak mówiłam, w niej mieści się też wysokość świadczenia przedemerytalnego, czyli 840 zł, to jest około połowa tych 50%, więc przychód uzyskany przez osobę uprawnioną porównujemy tylko z 25% przeciętnego wynagrodzenia. Różnica stanowi tę kwotę, o jaką zmniejszamy świadczenie. Zachowujemy gwarancję taką samą jak obecnie, czyli świadczenie na poziomie 420 zł jest nietykalne. Niezależnie od tego, ile zarobi świadczeniobiorca, oczywiście poniżej 70% przeciętnego wynagrodzenia, bo to zawiesza uprawnienia, 420 zł ma gwarantowane. To jest jedna bardzo istotna zmiana: uproszczenie mechanizmu rozliczania i zmniejszania świadczeń.

Zostało także wprowadzone, wzorem emerytur, rozliczenie miesięczne. Dlaczego jest to korzystne? Dlatego że w sytuacji, kiedy przychód rozkłada się w sposób nierównomierny, na przykład jeżeli w wakacje można więcej zarobić, bo są jakieś prace sezonowe, to za te miesiące świadczenie będzie zmniejszane, a w pozostałych miesiącach będzie przysługiwało w pełnej wysokości. Przychód będzie rzutował na ten miesiąc, w którym został uzyskany, o ile jest to korzystne. Jeżeli korzystniejsze jest roczne rozliczenie, zawsze będzie mogło być dokonane roczne. Do tej pory funkcjonowało tylko rozliczenie roczne, toteż uzyskanie wysokiego przychodu w kilku miesiącach rzutowało na cały rok.

Jeszcze jedna zmiana wprowadzona dzięki tej ustawie to zawieszenie świadczenia na wniosek świadczeniobiorcy, jest to też instytucja przeniesiona z ustawodawstwa emerytalnego. Świadczeniobiorca mający jakiś powód, dla którego przez jakiś czas nie chce pobierać świadczenia, na przykład zarabia bardzo duże pieniądze – nie wiem, jakim cudem, ale powiedzmy, że tak jest – i nie chce, żeby one w ogóle były rozliczane, składa wniosek o zawieszenie świadczenia przedemerytalnego i do momentu, do którego nie zgłosi wniosku o podjęcie wypłaty, to świadczenie jest zawieszane i nie podlega żadnemu rozliczeniu. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Rozpoczynamy dyskusję.

Najpierw senatorowie. Kto chciałby zabrać głos w tej kwestii?

Pan senator Abgarowicz, proszę.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Ja rozumiem, że w tej chwili świadczeniobiorca, który dostaje pracę, traci ten zasiłek przedemerytalny i musi ponownie o niego występować?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Bardzo proszę panią naczelnik...)*

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych  
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych  
Eliza Skowrońska:**

Nie, w tej chwili on nie traci zasiłku, tylko w zależności od tego, jaka jest wysokość osiąganego zarobku, zasiłek jest albo zmniejszony, tylko że w ten skomplikowany sposób, albo zawieszony, jeżeli jest to przychód powyżej 70% przeciętnego wynagrodzenia, albo, jeżeli ma takie dosyć wysokie świadczenie na poziomie 50% przeciętnego wynagrodzenia – o tym jeszcze państwu nie powiedziałam – to jest dzisiaj około 1 tysiąca 550 zł, to niezależnie od tego, ile zarabia, zostaje zawieszony. Tak jest dzisiaj, dzisiaj jest to 1 tysiąc 550 zł, i jeśli ktoś ma takie świadczenie, to podjęcie jakiegokolwiek pracy powoduje jego zawieszenie, z tym że jest to zawsze zawieszenie prawa do świadczenia, nie jego odebranie. W momencie, kiedy ustanie to zatrudnienie... Chociaż też nie do końca, bo właśnie jest to rozliczenie roczne. Zdarza się, że zatrudnienie ustało, ale ponieważ rozliczamy je rocznie, to może się okazać, że za cały rok to świadczenie nie przysługuje, z tym że nie jest to zabranie prawa do świadczenia na zawsze, po rozliczeniu znowu można korzystać ze świadczenia. To jest zawieszenie prawa, nie ustanie prawa, tylko zawieszenie prawa do świadczenia.

*(Senator Łukasz Abgarowicz: Rozumiem, że w tej chwili świadczeniobiorca, niezależnie od wysokości zarobionych pieniędzy, będzie dostawał przez cały czas te 420 zł. Czy dobrze zrozumiałem?)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem) ...wtedy my zawieszamy prawo do świadczenia do momentu, dopóki taka osoba nie zgłosi wniosku o tym, że zaprzestała osiągać ten przychód, a potem jest to rozliczane.*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, pan senator.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Ja w ogóle uważam, że jest to mechanizm, który prowadzi do nadużyć. Byłem w swoim życiu zarówno pracodawcą, jak i pracobiorcą, był też taki okres, kiedy byłem na rencie, i wiem, co mi proponowano, kiedy podejmowałem pracę po ciężkim wypadku, a proponowano mi wówczas... To był taki okres, kiedy rencista mógł zarobić, ile

chciał, bo to był jeszcze koniec PRL, ale to wszystko jedno. Wygląda to w ten sposób, że zatrudnia się na jakiś ułamek etatu po to, żeby nie przekroczyć żadnych progów, zatrudniony otrzymuje pełne świadczenie, ubezpieczenie zdrowotne jest gwarantowane przez państwo, a pracę gratyfikuje się w inny sposób, są metody, żeby wypłacić wynagrodzenie w inny sposób. Krótko mówiąc, uważam, że jest to furтка do wypłacania bardzo wielu nienależnych świadczeń. Widzę, że ta nowelizacja w ogóle tego nie naprawia, to wymagałoby poważniejszych zmian. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

To prawda. Jeżeli pan senator jest przekonany, że tego rodzaju progi mogą być, i pewnie są, okazją do omijania tych przepisów, to rzeczywiście musiałoby to być podane nowelizacji całkowitej.

*(Głos z sali: Nie jest to w zakresie przedłożenia.)*

Niestety nie jest to w zakresie przedłożenia.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Czesława Ostrowska:**

Świadczenia przedemerytalne nie mają charakteru ani renty, ani emerytury, to jest świadczenie zupełnie innego rodzaju. Do tej pory, ze względu na bardzo skomplikowany system rozliczeń, dochodziło do takich sytuacji, że właśnie ci pobierający świadczenia przedemerytalne gremialnie dorabiali sobie na czarno, ponieważ roczny system rozliczeń powodował to, że kiedy przychodziło do zwrotu, to czasami okazywało się, że świadczeniobiorcy musieli zwracać bardzo dużo, nieraz na przykład o wiele więcej, niż zarobili. To był bardzo zagmatwany system. Do biura pani poseł wpływały takie skargi i pani poseł prezentowała je w czasie prac komisji. Rzeczywiście były takie sytuacje, w których ludzie musieli zwracać więcej, niż zarobili, i to jest niesprawiedliwe. W tej chwili system jest taki sam jak system emerytalny, różne są tylko progi. Naszym zdaniem będzie on pobudzał i zachęcał do legalnej pracy osoby pobierające świadczenia przedemerytalne, a to, że będą one miały zagwarantowane minimalne wpłaty, jest o tyle dobre, że bardzo wielu ludzi z pokolenia „50+” lubi mieć pewne trwałe podstawy. Ja nie poszłabym tak daleko jak pan senator w zakładaniu, że wszyscy będą popełniali nieprawidłowości, niewątpliwie takie będą, ale takie są też i teraz.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pan senator Kaleta. Proszę włączyć mikrofon.

**Senator Piotr Kaleta:**

Przepraszam bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, jak to wygląda teraz, jak przedstawia się statystyka, jeśli chodzi o pobieranie tych zasiłków?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Bardzo proszę, Pani Naczelnik.)*



*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Eliza Skowrońska: Przepraszam, muszę poszukać...)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, Pani Naczelnik.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych  
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych  
Eliza Skowrońska:**

Statystyka wygląda w ten sposób, że zmniejszonych jest... To są naprawdę bardzo małe liczby. W 2010 r. miesięcznie zmniejszanych jest osiemset czterdzieści dziewięć zasiłków przedemerytalnych i czterysta dziewięć świadczeń przedemerytalnych – mówimy o całym kraju – czyli w sumie około tysiąca dwustu osób osiąga przychody nie powodujące zawieszenia, a zmniejszenie prawa do świadczenia, kwota tych świadczeń to łącznie około 4 milionów zł. Z kolei zawieszonych jest dwa tysiące dziewięćdziesiąt jeden zasiłków przedemerytalnych i tysiąc sto dwadzieścia dziewięć świadczeń przedemerytalnych. Tak że to są bardzo niewielkie liczby.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Czy mogłaby pani podać, ile tych świadczeń przedemerytalnych jest wypłacanych w ogóle?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Eliza Skowrońska: Osiemdziesiąt jeden tysięcy, tak?)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Zasiłki osiemdziesiąt...)*

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych  
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych  
Eliza Skowrońska:**

Zasiłków przedemerytalnych osiemdziesiąt jeden tysięcy, świadczeń przedemerytalnych siedemdziesiąt jeden tysięcy.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Przy czym zasiłki są dominujące.)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Odnosząc się do uwagi pana senatora, powiem, że jakoś nie bardzo chce mi się wierzyć, że tylko tak mały procent tych ludzi dorabia.

Pan senator...

**Senator Jan Rulewski:**

Pan senator Abgarowicz słusznie podjął taką kwestię, która oczywiście przekracza materię...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...przedłożenia.)*

...przedłożenia, niemniej jej podjęcie ma sens. Pamiętam, że pani minister Fedak, występowała z taką propozycją... Rynek pracy się zmienia, to nie jest już ten czas, w którym całe strefy, nawet pół województwa, były zagrożone bezrobociem i w którym wprowadzano, to było chyba w dziewięćdziesiątym którymś roku, te zasiłki i świadczenia, czyli paraemerytury. Obecnie nie ma już takiego zjawiska, że to zagrożenie powstaje w jednej strefie, ono powstaje w różnych miejscach. Pani Fedak proponowała – mówię to ja, człowiek podobno o wrażliwości związkowej – żeby świadczenie przyznawać tylko tym, dla których nie ma miejsca pracy, czyli odwrócić dotychczasową zasadę. Jak jest miejsce pracy, to osoba jest wezwana do świadczenia pracy, a jeśli jej nie podejmie, to zabiera jej się świadczenie przedemerytalne. I słusznie, bo skoro jest praca, to dlaczego płacić tak duże świadczenie, które – może senator Abgarowicz tego nie wie – jest wypłacane czasem przez przeszło dwadzieścia lat.

*(Głos z sali: No nie...)*

Chwileczkę. Osoby pracujące w warunkach szkodliwych otrzymują to świadczenie po piętnastu latach pracy, więc łatwo wykazać, że nawet w wieku trzydziestu pięciu lat można to świadczenie otrzymać. Mało tego, wadą tej konstrukcji jest to, że świadczenie otrzymuje się do czasu przejścia na emeryturę, więc nie ma, o czym pani mówiła minister, tego bodźca do aktywności. To świadczenie jest małe, to prawda, ale nie ma bodźca do aktywności, takiego, że chce się to porzucić, idzie się i szuka sobie pracy. A do tego dochodzi to, o czym tu powiedziano – nadużycia.

Ja wiem, mniej więcej domyślałam się – może pani minister zaprzeczyć albo w ogóle nie zajmować stanowiska – że te świadczenia i zasiłki są korzystne dla ludności wiejskiej, dla pracowników ze strefy wiejskiej, dlatego że nikt nie sprawdzi, czy osoba, która ma świadczenie przedemerytalne, pracując na roli, pracuje legalnie czy nielegalnie. Dlatego ona może dorabiać sobie na roli na full i tego nikt nie jest w stanie skontrolować.

Zatem moje pytanie, żeby już skończyć, jest takie: czy rząd oprócz tego, co tu jest, i co uważam za słuszne – bo było to technicznie trudne, choć miało uzasadnienie – ma jakiś pomysł dotyczący tego, żeby ograniczyć nadużycia w pobieraniu świadczeń przedemerytalnych z Funduszu Pracy, tak długich i tak kosztownych?

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Czesława Ostrowska:**

Pan senator na pewno częściowo ma rację, ja cały czas chcę powiedzieć, że tu chodzi o... W tej chwili mamy dwa rodzaje zasiłków. Pierwszy to zasiłki, które już nie są przyznawane, zasiłki przedemerytalne. Cały system powstał pod koniec lat dziewięćdziesiątych, kiedy była wielka restrukturyzacja przemysłu i rzeczywiście był pro-

blem z ludźmi posiadającymi określony staż, dla których nie było miejsc pracy. Te zasiłki niestety istnieją, i to one są takie długie, ale one wygasają. Cały czas, z roku na rok, zmniejsza się liczba tych zasiłkobiorców. Zasiłki przedemerytalne po prostu nie są już przyznawane. Teraz są za to świadczenia przedemerytalne i żeby je otrzymać, dana osoba, która znajdzie się w trudnej sytuacji pozbawienia pracy, musi spełnić bardzo restrykcyjne warunki. Przypominam, że chodzi o określony staż pracy dla kobiet i mężczyzn oraz wiek, muszą tu współgrać dwie rzeczy. Proszę mi przypomnieć...

*(Głos z sali: Jest cały szereg warunków...)*

Jest cały szereg warunków, które trzeba spełnić, to nie jest takie łatwe. Prawo do świadczenia przedemerytalnego jest przyznawane dopiero po przynajmniej półrocznej nieskutecznej aktywizacji, wykazanej i udowodnionej. Najpierw dana osoba poddawana jest aktywizacji zawodowej, jeżeli się nie uda znaleźć pracodawcy, który by ją zatrudnił, dopiero wówczas może uzyskać prawo do świadczeń przedemerytalnych. Chcę powiedzieć, że od dwóch lat świadczenia przedemerytalne płaci Fundusz Pracy i w związku z tym my przywiązujemy dużą wagę do tego, żeby zbędnie nie wydawać pieniędzy. Jednak wiemy też doskonale o tym, bo docierają do nas takie sygnały, że to świadczenie jest tak niskie, że świadczeniobiorcy po prostu pracują w strefie nielegalnej, między innymi ze względu na ograniczenie tych progów i skomplikowany system związany z zawieszaniem, przekraczaniem itd. W związku z tym chcielibyśmy po prostu wprowadzić system jasny i logiczny, żeby umożliwić tym ludziom przerywanie bierności aktywnością trzymiesięczną.

Nie zgadzam się też z panem senatorem – pozwolę sobie się nie zgodzić – że dotyczy to byłych rolników, ponieważ jeżeli rolnik posiada więcej niż 2 ha przeliczeniowe, to w ogóle nie podlega żadnym przepisom związanym z ustawą o promocji, w związku z tym nie otrzymuje niczego, świadczeń przedemerytalnych również. Proszę o tym pamiętać. Dziękuję.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Mówimy o troszeczku innym świadczeniu, bo mówimy o zasiłkach, a to przedłożenie niewątpliwie w jakimś stopniu – w moim przekonaniu, bo teraz zabieram głos w dyskusji – będzie ośmielało do tego, żeby jednak z szarej strefy wychodzić, bo warunki proponowane obecnie są korzystniejsze. Czy w ogóle powinno się stawiać te warunki, to jest zupełnie inna kwestia, na inną dyskusję i nie przy tym przedłożeniu.

Czy są jeszcze chętni...

Proszę bardzo, pan senator Kogut i pan senator Kaleta.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Właściwie pani minister odpowiedziała, bo faktycznie, Drogi Kolego Janie, zasiłki i świadczenia przedemerytalne były wymyślone przez „Solidarność”, którą ja również reprezentuję, w Komisji Trójstronnej po to, żeby bezboleśnie przejść cały proces transformacji, żeby to była ewolucja, nie rewolucja. Wtenczas tych miejsc pracy nie było, ja pamiętam... Mówiłem o tym do kolegi senatora i wiele się nie pomyliłem, bo mówiłem o dwustu tysiącach, oceniałem, że w tym czasie było tylu pracowników. Pan senator Rulewski też ma rację, bo, Drodzy Państwo, do dzisiaj są pracownicy PKP, którzy fak-

tycznie od dwudziestu, dwudziestu pięciu lat otrzymują świadczenie. Z drugiej strony w głównej mierze szło o to, żeby ci ludzie mieli opiekę zdrowotną, żeby mieli opłacony ZUS, bo ja sobie nie wyobrażam, żeby ktoś za 500 zł wyżył. Moja żona też odeszła na taki zasiłek, ale myśmy patrzyli na to inaczej, koleżanka miała być zwolniona w jej miejscu pracy, a mieliśmy trójkę małych dzieci, więc faktycznie poszła na zasiłek, żeby przypilnować dzieci, jak ojca w domu nie było przez cały czas. Uważam, że de facto na te kwestie też trzeba patrzeć, bo ja zapytałbym: ile odeszło kobiet, a ilu mężczyzn? To też było pytanie bardzo, bardzo trudne. Był taki czas, że podczas tych restrukturyzacji w pierwszej kolejności zwalniano kobiety, i to muszę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, bo różne kryteria przyjmowano wtenczas. Jasiu, dobrze wiesz o tym, że byliśmy za wolnym rynkiem, za transformacją, i skutki tego do dzisiaj ponosimy.

I tu pani już odpowiedziała, bo ja miałem ci też powiedzieć o rolnikach, ale pani wyjaśniła, że rolników tu prawie nie ma. Jak posłuchamy tego, co się mówi, że to sto pięćdziesiąt tysięcy i dwa tysiące, to widzimy, że mały promil skorzysta z nowych propozycji. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.  
Pan senator Kaleta.

**Senator Piotr Kaleta:**

Dziękuję.  
Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ja, w nawiązaniu do wypowiedzi pana przewodniczącego o propozycji wychodzenia z tej szarej strefy, mam takie rzeczywiście kluczowe pytanie: czy państwo łądziecie się, czy macie taką nadzieję, że z tej szarej strefy zasiłkobiórcy będą wychodzić? Wydaje mi się, że taka sytuacja już miała miejsce i że inne świadczenia, o których może nie czas tu mówić, nie powodowały jakiegoś znaczącego przełomu.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.  
Ponieważ pan senator nawiązał do mojej wypowiedzi, odpowiem, że ja też nie mam złudzeń, że to jest silny impuls, ale jest to jakiś krok w dobrą stronę, tylko to chciałem powiedzieć.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Czesława Ostrowska:**

Uważam, że istniejący do tej pory system w sposób oczywisty wręcz zniechęca do podejmowania aktywności zawodowej, ponieważ, jak już mówiłam, zdarzały się takie sytuacje, że na przykład przychodził PIT z doliczonymi, zawieszonymi i niewypłacanymi świadczeniami na sumy przekraczające to, co człowiek zarobił. Wprowadzamy jasny system rozliczeń, który powinien zachęcić.

Chcę też, nawiązując do wypowiedzi pana senatora Koguta, powiedzieć, że liczba pobierających zasiłki i świadczenia przedemerytalne bardzo szybko się zmniejsza. Podam państwu dane: w 2006 r. na zasiłkach przedemerytalnych było dwieście trzysta tysięcy osób, oczywiście na koniec roku, a na koniec września 2010 r. już tylko osiemdziesiąt jeden tysięcy trzysta osób. Świadczenia przedemerytalne na koniec 2006 r. pobierało dwieście czterdzieści trzy tysiące osób, a na koniec września 2010 r. tylko siedemdziesiąt jeden tysięcy czterysta. Jak państwo widzicie, w ciągu kilku lat jednak zmieniły się dane...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Aktywizacja powoduje to, że nie przybywa nowych.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dobrze, proszę państwa, ale troszkę odbiegliśmy od meritum. Jeżeli są jeszcze głosy w materii tej ustawy, to bardzo proszę o wypowiedź. Czy ktoś z naszych gości chciałby zabrać głos?

Proszę uprzejmie, proszę dosiąść się do stolika i włączyć mikrofon. Proszę się też przedstawić.

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej  
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów  
Iwonna Kulikowska:**

Dzień dobry. Iwonna Kulikowska, Ministerstwo Finansów.

Ja mam jedno pytanie, jako że do tego projektu nie przygotowaliśmy stanowiska rządu, które oficjalnie można by przedstawić w parlamencie. Projekt powoduje pewne skutki finansowe dla Funduszu Pracy i chciałabym tylko wiedzieć, czy będzie możliwe sfinansowanie tych dodatkowych wydatków, zmian, które są w projekcie ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, w ramach tego, co zostało zaplanowane na 2011 r.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję za tę wypowiedź, bo prawdę mówiąc, jedyna uwaga do tej ustawy, którą sobie zapisałem, to ta... Patrzyłem na wysokość kosztów wynikających z uzasadnienia, ze skutków regulacji i one nie są duże. Niemniej dochodzą już przecież do nas informacje o tym, że Fundusz Pracy został w nowym roku okrojony, więc każdy wydatek jest tutaj rzeczywiście istotny.

Bardzo proszę ministerstwo o ustosunkowanie się.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Czesława Ostrowska:**

Oczywiście powoduje to pewne koszty finansowe, ale są to koszty bardzo szacunkowe i niewielkie w stosunku do określonych pożytków, które spodziewamy się uzyskać. Myślę, że w związku z tym, że od dwóch lat Fundusz Pracy pokrywa świad-

czenia przedemerytalne obligatoryjnie, te koszty zmieszczą się w ramach kwoty przewidzianej na realizację zasiłków przedemerytalnych.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję. Ja też myślę, że to jest bardzo niewielka kwota, nawet w ramach wypłacanych z Funduszu Pracy świadczeń przedemerytalnych, a w nich przecież powinna się mieścić.

Proszę państwa, jeśli nie będzie dalszych uwag ani pytań to przystąpimy do głosowania.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Przypomnę tylko, że nasze Biuro Legislacyjne nie miało uwag do tego projektu. Przepraszam, że nie udzieliłem głosu w porę, ale teraz informuję.

Dziękuję bardzo. Ogłaszam przerwę do godziny 16.00...

*(Głos z sali: Potrzeba jeszcze sprawozdawcy.)*

A, przepraszam, kto chciałby przedstawić tę ustawę na forum Senatu? Nikt?

*(Senator Jan Rulewski: Ja mogę.)*

Pan senator Rulewski.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie.

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam zakończenie posiedzenia.

Od godziny 16.00 będziemy obradować wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nad ustawą o racjonalizacji zatrudnienia, potem nad ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 39)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851